

BIZNES, EKOLOGIA I WIZJA PRZYSZŁOŚCI

ROZMOWA Z BEATĄ RADOMSKĄ, CEO EXECUTIVE CLUB

RED – Jaka jest historia powstania Executive Club?

Czy był to pomysł, który powstał pod wpływem chwili, czy raczej efekt przemyślanej strategii?

B.R. – Początki Executive Club przypadają na 2005 rok. Mysłą przewodnią było stworzenie platformy do współpracy biznesu i nauki, dzielenia się wiedzą oraz skutecznymi biznesowymi strategiami. Kooperacja uznanych uczelni z praktykami biznesu była wówczas bardzo innowacyjnym podejściem, tworzyła nową jakość. Jestem dumna, że byliśmy jedną z pierwszych organizacji tego typu, a także z sukcesu, jaki udało nam się odnieść. Dzięki nam środowisko biznesowe i uczelnie uległo znacznej konsolidacji, narodziło się wiele wspólnych projektów, obszarów współpracy. Zarówno pomiędzy przedsiębiorcami i środowiskiem akademickim, jak i w kontaktach z instytucjami publicznymi czy stowarzyszeniami eksperckimi. Myslę, że warto podkreślić, iż grono znakomitych naukowców, profesorów, którzy obecni byli na spotkaniu inauguracyjnym Executive Club, aktywnie współpracuje z nami do dziś.

RED – Działalność klubu nie skupia się na konkretnym sektorze gospodarki. Wśród członków znajdziemy przedstawicieli z różnych branż. Jak usatysfakcjonować tak zróżnicowaną grupę?

B.R. – To prawda, członkowie Klubu zdecydowanie nie stanowią homogenicznej grupy, jeśli weźmiemy pod uwagę profil ich działalności. Stanowi to dla nas pewne wyzwanie. I choć musimy dbać wobec tego o różnorodność tematyki naszych spotkań, to jednak doświadczenie nauczyło nas, że w gruncie rzeczy więcej naszych członków łączy, niż dzieli. Nasza różnorodność często otwiera przedsiębiorcom oczy na to, że nie są samotną wyspą pośrodku oceanu, lecz funkcjonują w skomplikowanym systemie wzajemnych gospodarczych powiązań, w którym partnerstw warto często szukać właśnie poza własnym sektorem.

Inkluzywność Executive Club jest dla nas powodem do dumy. W naszym gronie każdy może czuć się swobodnie. Jako przykład



niech posłuży nasz projekt Executive Club Women, dedykowany głównie, choć nie tylko, kobietom na najwyższych stanowiskach i ukazaniu innej perspektywy środowiska biznesowego. Podobne założenia przyświecają także cyklowi wywiadów „Siła kobiet w biznesie”, publikowanych na łamach naszego czasopisma, Executive Magazine.

RED – Jakie korzyści Executive Club oferuje swoim członkom?

B.R. – Członkostwo w Executive Club przynosi wymierne korzyści. Organizujemy cztery renomowane konferencje rocznie, obejmujące swym zakresem kluczowe sektory i najważniejsze trendy dla polskiej gospodarki. Na zamkniętych spotkaniach klubowych z kolei gwarantujemy zawsze networking na najwyższym poziomie. Członkowie klubu mogą skorzystać z tej niepowtarzalnej okazji do nawiązania kluczowych kontaktów. Zapewniamy minimum cztery takie wydarzenia w roku, łącząc elementy merytoryczne z budowaniem relacji oraz luźniejszymi, bardziej rozrywkowymi elementami programu, np. próbowaniem swoich sił na polu golfowym czy torze wyścigowym.



Członkowie klubu otrzymują również wsparcie promocyjne, z możliwością publikacji materiałów na łamach portalu oraz czasopisma Executive Magazine, znacznie poszerzając grono swoich potencjalnych klientów. Nasz magazyn to platforma do dzielenia się wiedzą, doświadczeniem i pomysłami – bo w biznesie ważna jest nie tylko konkurencja, ale też współpraca. Oczywiście, efekty te trudno zmierzyć liczbami, np. w postaci rosnących przychodów czy liczby podpisanych kontraktów. Ale długoletnia współpraca i zaufanie, jakim obdarzają nas partnerzy, pozwalają sądzić, że korzyści te są odczuwalne. Grono Klubowiczów stale się powiększa. Zawsze cieszymy się w takich momentach, gdyż oznacza to, że nasza praca jest zauważana i doceniana w biznesowym środowisku.

RED – No właśnie, waszym flagowym projektem są duże, znakomicie oceniane konferencje dla biznesu, które organizujecie aż cztery razy w roku. Może Pani przybliżyć ich tematykę?

B.R. – Zgadza się, mamy cztery wydarzenia, które na stałe wpisały się już zarówno w nasz wewnętrzny harmonogram, jak i kalendarz całego biznesowego środowiska. Dwie konferencje odbywają się wiosną, dwie kolejne – jesienią.

Konferencja Infrastruktura Polska i Budownictwo kierowana jest przede wszystkim do przedstawicieli instytucji publicznych, wykonawców i podwykonawców projektów infrastrukturalnych oraz budowlanych, a także reprezentantów sektora transportowego i środowisk naukowych. Skupia się na zagadnieniach infrastruktury drogowej i kolejowej, zamówieniach publicznych oraz nowych technologiach w budownictwie.

Sustainable Economy Summit z kolei, jak nazwa wskazuje, koncentruje się na tematyce zrównoważonego rozwoju oraz sprawozdawczości ESG. Podczas konferencji omawiane są zagadnienia związane m.in. z neutralnością klimatyczną, gospodarką obiegu zamkniętego, ochroną środowiska, różnorodnością oraz społeczną odpowiedzialnością biznesu.



Zbliżony profil ma również Green Industry Summit. Tu jednak skupiamy się przede wszystkim na sektorze przemysłowym, produkcji oraz logistyce. Przez ten pryzmat rozpatrujemy zieloną transformację w kierunku niskoemisyjności oraz neutralności klimatycznej.

Ostatnią konferencją, zamykającą rok, jest Executive Innovation Forum. Wydarzenie dotyczy najistotniejszych innowacji, przełomowych technologii oraz cyfrowej transformacji. Podczas paneli prowadzone są dyskusje na temat prac badawczo-rozwojowych, wdrażania innowacji czy nawiązywania współpracy z instytucjami.

RED – Najbliższe wydarzenie ma specjalny charakter – to dziesiąta, jubileuszowa edycja „Sustainable Economy Summit”. Co będzie wyróżniać tę konferencję?

B.R. – Celem konferencji jest dyskusja na tematy związane z działaniami podejmowanymi przez firmy i instytucje publiczne na rzecz ochrony klimatu i środowiska naturalnego, dobrostanu społecznego i zrównoważonego rozwoju. Wymiana doświadczeń oraz poglądów środowisk naukowych z przedstawicielami instytucji publicznych, organizacji pozarządowych oraz decydentami firm ma za zadanie wypracowanie optymalnych rozwiązań dotyczących realizacji celów zrównoważonego rozwoju. Zwłaszcza teraz jest to tematyka szczególnie istotna dla przedsiębiorców, którzy muszą przystosować się do działania w ramach europejskiego Zielonego Ładu i konieczności raportowania ESG.

Specjalna, jubileuszowa edycja „Sustainable Economy Summit”, która odbędzie się w dniach 20-21 maja, to znakomici Goście Specjalni z Polski i zagranicy. Wśród nich będą Eamon Gilmore, znany ze swojej intensywniej działalności na rzecz praw człowieka i przywództwa politycznego, Hans-Otto Pörtner, biolog morski uznany za swój wkład w naukę o klimacie i laureat nagrody Planetary Health Award, Peter McAteer, ceniony konsultant i edukator



w zakresie zrównoważonego rozwoju, Witold M. Orłowski, wybitny ekonomista i naukowiec oraz Kamil Wyszkowski, lider UN Global Compact Network Poland. Tegoroczna konferencja to także niezwykle interesujące debaty oraz niespotykana do tej pory skala przedsięwzięcia.

RED – *Majowa konferencja to jednak nie tylko dyskusje i prelekcje na istotne tematy, ale również okazja dla firm do pochwalenia się swoim dorobkiem w zakresie promowania zrównoważonego rozwoju, zgadza się?*

B.R. – Tak. Zwieńczeniem konferencji jest wieczorna gala wręczenia nagród „Diamentów Sustainable Economy”. To nagroda szczególna, albowiem skupia w sobie zarówno wartości stricte biznesowe, jak i te związane z odpowiedzialnością za dobro planety. Diamenty pokazują, iż każda firma może mieć wpływ na środowisko i, co ważne, ten wpływ może być pozytywny. W związku z tym, zrodziła się idea uhonorowania tych przedsiębiorstw, które w swoich działaniach biznesowych wysoko w hierarchii stawiają aspekty zrównoważonego rozwoju.

RED – *Jak Pani sądzi, czy biznes i ekologia muszą być ze sobą w konflikcie? Czy jedyne co możemy osiągnąć to ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko?*

B.R. – Myslę, że konflikt nie jest tu stanem naturalnym. Oczywiście, nie ludźmy się, biznes to nie działalność charytatywna. Jego celem jest przynoszenie zysku. Uważam jednak, że w obecnych realiach prowadzenie biznesu zgodnie z założeniami zrównoważonego rozwoju jest nie tylko nie mniej opłacalne, ale może okazać się wręcz kluczowe w utrzymaniu pozycji rynkowej. Kryteria ESG, projekty CSR – to już nie tylko puste slogany lub elementy budowy marki, lecz realne wymogi regulacyjne. Kto nie będzie się do nich stosował, nie ma szans przetrwać. Z kolei liderzy w tym aspekcie mogą liczyć na znacznie większe zainteresowanie coraz bardziej świadomych odbiorców, czego skutkiem będą większe zyski. Wśród naszych klubowiczów jest wiele firm i osób, które podjęły trud prowadzenia mądrego, zrównoważonego biznesu i dążenia do rozwoju opartego o ograniczanie emisji zanieczyszczeń czy wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii. Nasi klubowicze pokazują, iż zmiana jest możliwa.

RED – *Na wydarzeniach organizowanych przez Executive Club obecnych już było wielu znakomitych gości ze świata biznesu i polityki. Czy pozyskanie i rozmowy z tak prominentnymi osobami stanowią trudność?*

B.R. – Wszyscy jesteśmy tylko ludźmi. Nawet najbogatsi i najbardziej wpływowi z nas. Powiem więcej, nasi najbardziej prestiżowi goście to w większości osoby niezwykle skromne i otwarte. Każdy z nich ciężko pracował na swój sukces, często nie mając nawet czasu, by w pełni nacieszyć się jego owocami. Trudności i wyrzeczenia rodzą szacunek dla pieniądza. Takie osoby chętnie również dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem. Oczywiście, są bardzo rozchwytywani, więc dogranie terminów jest często wyzwaniem, ale zawsze pozytywnie odnoszą się do naszych zaproszeń.

Gośćmi naszych konferencji byli m. in. znani politycy, jak José María Aznar – były premier Hiszpanii, Pat Cox – przewodniczący Parlamentu Europejskiego V kadencji, Alfred Gusenbauer – były kanclerz Austrii czy Horst Köhler – prezydent Niemiec w latach 2004 – 2010, a także reprezentanci świata biznesu i nauki: Sony Kapoor – dyrektor think tanku Re-Define, Guy Standing – profesor Uniwersytetu Londyńskiego, Timothy Garton Ash – profesor Uniwersytetu Oksfordzkiego, Charles Handy – irlandzki teoretyk zarządzania i wielu innych.

RED – *Co udało się osiągnąć przez niemal dwie dekady działalności Executive Club? Czym lubi się Pani chwalić?*

B.R. – Niespecjalnie lubię się chwalić, więc może podam po prostu garść informacji. Jak wspomniałam, Klub liczy ponad 200 członków i stale się powiększa. Za nami organizacja już kilkudziesięciu dużych konferencji i dziesiątek mniejszych spotkań klubowych. Niemal wszystkie spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem uczestników. Przez te lata nawiązaliśmy wiele niezwykle interesujących partnerstw, stanowiliśmy platformę dla przełomowych dyskusji i byliśmy świadkami narodzin wielu interesujących projektów. Nie twierdę w żadnym razie, że nie ma aspektów wartych poprawy, ale te wyniki dają mi zdecydowanie powód do satysfakcji.

RED – *Jakie są Pani plany zawodowe na kolejne lata?*

Czy prowadzenie tak ambitnego przedsięwzięcia koliduje z życiem prywatnym?

B.R. – Skłamałabym mówiąc, że praca zawodowa nie ma żadnego wpływu na moje życie prywatne. To niezwykle angażujące zajęcie, które niejednokrotnie wymaga pracy po godzinach, wyjazdów służbowych czy wieczornych wyjść. Trudno mi jednak w tym momencie wyobrazić sobie siebie w innej roli. Jeśli chodzi zaś o plany, to z pewnością będziemy pracować nad dalszym urozmaicheniem naszej oferty skierowanej do klubowiczów oraz nad obecnymi konferencjami, tak aby przenieść je na wyższy poziom, być może także międzynarodowy.




Executive Club

X EDYCJA SUSTAINABLE ECONOMY SUMMIT

ESG – trendy i wyzwania dla liderów

20-21 MAJA 2024
SHERATON GRAND WARSAW

Dlaczego warto być na naszej konferencji?

-  Najnowsza wiedza od topowych ekspertów z całej Polski.
-  Możliwość bezpośredniego dotarcia do osób decyzyjnych.
-  Nawiązywanie relacji biznesowych oraz budowanie sieci kontaktów.
-  Śledzenie najnowszych trendów branżowych.
-  Udział w panelach dyskusyjnych o tematyce gospodarczej.
-  Promocja firmy, a także oferowanych produktów i rozwiązań.

Więcej informacji o wydarzeniu znajdziesz na stronie:
www.executiveclub.pl

Nie czekaj, **ZAREJESTRUJ SIĘ** już dziś